



Sygn. akt: WA 12/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Błuś (przewodniczący)

SSN Edward Matwijów (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Juliusza Balceraka

w sprawie cyw. H. W. o odszkodowanie i zadośćuczynienie, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 18 czerwca 2013 r. apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 marca 2013 r., sygn. akt [...]

1. zaskarżony wyrok zmienia przez podwyższenie zasądzonego od Skarbu Państwa na rzecz H. W. odszkodowania za poniesioną szkodę do kwoty 22.521,86 zł (dwadzieścia dwa tysiące pięćset dwadzieścia jeden 86/100 złotych), a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

2. na podstawie art. 554 § 2 k.p.k. postępowanie wolne jest od kosztów.

UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 28 marca 2013 r., na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz H. W. kwotę 21.681,59 złotych tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę oraz kwotę 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem w postępowaniu karnym zakończonym prawomocnym wyrokiem Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 października 2011 r.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który zarzucił mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającą w szczególności na:

„- nie uwzględnieniu obligatoryjnego charakteru dodatkowego wynagrodzenia rocznego, jaka przyznana zostałaby wnioskodawcy, gdyby pozostawał w zatrudnieniu,

- nie docenieniu okoliczności wskazujących na niewspółmiernie większy od przyjętego rozmiar krzywdy jakiej doznał wnioskodawca na skutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, których uwzględnienie miałyby istotne znaczenie dla prawidłowego określenia wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia”.

Na tej podstawie skarżący wniósł o podwyższenie wysokości zasądzonego odszkodowania o 840,27 zł, oraz wysokości zadośćuczynienia do kwoty zbliżonej do żądanej przez wnioskodawcę.

Uzasadniając żądanie podwyższenia zadośćuczynienia do kwoty 200.000 złotych, pełnomocnik wnioskodawcy wskazał, iż Sąd pierwszej instancji w należyтым stopniu nie uwzględnił przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, stanu zdrowia psychicznego wnioskodawcy, który diametralnie uległ pogorszeniu z momentem jego tymczasowego aresztowania. Pełnej sprawności fizycznej i psychicznej wnioskodawca nie odzyskał do chwili obecnej o czym świadczy opinia

biegłych lekarzy psychiatrów o jego stanie zdrowia. Tymczasowe aresztowanie i tocząca się przeciwko wnioskodawcy sprawa karna została nagłośniona przez środki masowego przekazu do tego stopnia, że w sposób negatywny odbiła się ona na dalszym życiu wnioskodawcy w środowisku w którym przebywał.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja jest częściowo zasadna.

W obszernych motywach zaskarżonego wyroku, uzasadniających wysokość zrekompensowania wnioskodawcy wyrządzonej szkody, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wnioskodawcy z tytułu tzw. trzynastki za lata 2004-2005 nie przysługuje utracone dodatkowe wynagrodzenie, ponieważ nie wykazał on, aby był uprawniony do tego rodzaju wynagrodzenia.

Z zaprezentowanym stanowiskiem nie można się zgodzić. Po pierwsze bez znaczenia jest fakt, iż żądanie odszkodowania z tytułu utraconej trzynastki zostało złożone w toku toczącego się postępowania odszkodowawczego. Po drugie wnioskodawca, jako kasjer, a później portier był pracownikiem jednostki sfery budżetowej.

Zgodnie z ustawą z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej był uprawniony z mocy prawa do wynagrodzenia rocznego po spełnieniu warunków wymienionych w powołanej wyżej ustawie.

Zgłaszając żądanie przyznania mu odszkodowania z tego tytułu, nie ciążył na nim obowiązek wykazania jakiś szczególnych uprawnień.

Z przytoczonych wyżej powodów również wynagrodzenie roczne w kwocie 840,27 zł, które przysługiwało wnioskodawcy stanowiło część składową odszkodowania i o tą kwotę należało je powiększyć.

Nie można natomiast podzielić stanowiska pełnomocnika wnioskodawcy, iż zasądzona na jego rzecz kwota 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia jest niska.

Uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej przyznania mu zadośćuczynienia w takiej wysokości, prowadzi do wniosku, iż Sąd pierwszej instancji w sposób drobiazgowy i wnikliwy rozważył te wszystkie okoliczności, które miały wpływ na zobiektywizowaną krzywdę jakiej doznał pokrzywdzony.

Nie uszły uwadze sądu *meriti* żadne z istotnych okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy. Wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego zostały one we właściwym stopniu ocenione.

Reasumując stwierdzić należy, iż okres tymczasowego aresztowania oraz dolegliwości z nim związane, a także te wszystkie negatywne skutki, których doznał wnioskodawca po jego rehabilitacji na skutek wyroku uniewinniającego, prowadzą do wniosku, że przyznane mu zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł nie jest rażąco niskie na tyle, aby zachodziła potrzeba jego podwyższenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.